

Grygier, Tadeusz

Sumariusz akt naczelnej władzy Prus Książęcych "Etats-Ministerium" [cz. 2]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 327-336

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SUMARIUSZ AKT NACZELNEJ WŁADZY PRUS KSIĄŻĘCYCH
„ETATS-MINISTERIUM”

Accise von Kirchen- und Schulbedienten, auch denen Pils Corporibus — Opłaty akcyzowe od nauczycieli i duchownych oraz od urzędników różnych fundacji.

— Spór między proboszczem Schlemüllerem z Piłką a Urzędem Akcyzowym w sprawie nie opłacania akcyzy od majątku plebańskiego (118, e, 3).

— Spór między dyrekcją Wielkiego Szpitala w Królewcu a Królewiczką Dyrekcją Akcyzową. Chodzi o niesłusznie ściągane przez Dyrekcję podatki pośrednie od produkcji rzeźni Wielkiego Szpitala w Królewcu oraz od zarobku kierownika rzeźni szpitalnej⁶². Zob. Relation vom 9 Junii 1768 in Actis: Das Deputat-Getreyde der piorum Corporum (41, a).

— W sprawie proboszcza Wlochatusa z Darkiejm. Proboszcz protestuje przeciwko żądanym przez Urząd Akcyzowy w Darkiejmach opłatom za wysiew ziarna (Aussaat) na majątku parafialnym⁶³. Zob. Geforderten Accise für die Aussaat auf den Kirchen Huben (55, d, s)

⁶² Pojęcie *Hospital* (greckie *Xenodochin*) oznaczało schronienie dla obcych, zwykle dwojakiego rodzaju — dla bogatych i biednych pielgrzymów. *Hospital* był pod nadzorem Hospitalariusza (*Peregrinariusa*). W innym sensie oznaczał miejsce opieki nad chorymi, oraz dom opieki nad starcami. Jeśli chodzi o naukę medycyną w Prusach to łączy się ją z medycyną ludową dawnych Prusów oraz z organizacją służb medycznych zakonu krzyżackiego, biskupstw: pomorzańskiego, sambijskiego, chełmińskiego, a w szczególności biskupstwa warmińskiego. Ostatecznie fakt bezsporny jakim jest istnienie pod koniec XIV w. 100 szpitali na terenie państwa krzyżackiego coś mówi. Również służba zdrowia na terenie biskupstwa warmińskiego była w połowie XV wieku wzorowa. Tradycje szpitalnictwa były bardzo silne. Z jednego jednakże trzeba sobie zdać sprawę, mianowicie średniowieczny szpital nie był zamkniętym zakładem dla przeprowadzania badań i opieki lekarskiej. Był on raczej symbolem „chrześcijańskiej miłości bliźniego, której punktem ciężkości była tylko opieka nad chorymi”. Działanie lekarza w momencie przejęcia chorego przez szpital stanowiło rzadki wyjątek. Przykładem tego rodzaju instytucji to *Hospital* w Olsztynku, oraz kaplica św. Anny we Fromborku.

⁶³ *Włoka* (*Hube*) posiada podwójne znaczenie. Raz jako *Hufe* (włoka), drugi raz jako instytucja ustalająca sprawy uprawy ziemi (*Hüttenwesen* = *Hubeltrog*). Dalej istniały różne rodzaje włók (*Hufe*): oznaczała ona kawałek ziemi uprawianej, obszar ziemi, który można uprawiać przy pomocy dwóch koni i na niej wyżywić jedną rodzinę. Rozumiano pod włoką miarę ziemi różną w różnych miejscowościach, obejmująca od 12—60 mórg ziemi. Najczęściej określano ją jako obszar 30 mórg. Różnorodność wielkości włók ilustrują podane przykłady z terenu pruskiego (*Haken-Hufen* = 15 mórg, *Dorf-Hufen* = 30 mórg, *Tripel-Hufen* = 45 mórg, *Heier-Hufen* = 60 mórg). *Aussaat* (wysiew) oznacza ilość ziarna siewnego według którego obliczano wielkość pola względnie całego majątku. Tak zwany *Aussaatregister* (księga wysiewów), w której odnotowywano wszystkie zbiory ziarna z wysiewu na poszczególnych polach z zaznaczeniem rodzaju i czasu uprawy, znajduje się w zbiorze zespołów podworskich Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie.

— W sprawie kasnodziei rastemborskiego (kętrzyńskiego) oraz służby szkolnej miasta przeciwko Urzędowi Akcyzowemu w Kętrzynie. Urząd ograniczył wysokość dziesięcin oraz deputatu drzewnego dla kościoła i szkoły⁶⁴). Zob. *Wegen Abnehmung zweyer Kluffen von Calende und Kauf-Brenn-Holze* (120, e).

— W sprawie deputatu zbożowego Uniwersytetu Królewieckiego⁶⁵. Zob. *Von der Academie zu liefernden Deputat-Getreyde geforderten Umschütt Geldes*. Zob. *Bericht des Academischen Senats vom 4 Februar 1767 in Actis wegen des Deputat-Getreydes des piorum Corporum* (41, a).

— W sprawie opłat od piwa (*Land-Bier*) dla kasnodziei w Rybakach⁶⁶. Zob. *Accise vom Land-Bier* (35, e).

— Nieprawne żądania Dyrekcji Akcyzowej o dodatkowy podatek w wysokości 10 guldenów od jednej beczki piwa, dostarczonej Akademii Królewieckiej przez Akademickiego Intendenta (*Academischen Oeconomo*) z majątków uniwersyteckich (13, q, h).

— W sprawie ustalenia dodatkowych i nadzwyczajnych podatków na rzecz szpitala i domu opieki w Miłakowie (96, e, 3).

— W sprawie żądanych przez Urząd Akcyzowy w Nowym Porcie Gdańskim (*Neufahrwasser*) podatków akcyzowych za *Consumptibilia* szpitala i domu opieki w Pasłęku (51, ee).

— W sprawie domów opieki w Zalewie i Miłomłynnie oraz zebranych funduszy (*Almosen*) na ich utrzymanie⁶⁷. Urząd akcyzowy żądał uiszczenia podatku od tych funduszy (23, d).

— W sprawie żądanych podatków od Morąskiego Domu Opieki oraz dostarczanych mu środków żywnościowych (*Victualien*) przez okoliczną ludność wiejską (96, e, z).

— Urząd Akcyzowy żąda od nauczycieli, duchownych oraz urzędników fundacji (*piis corporibus*) pracujących w miastach, by opłacali podatek akcy-

⁶⁴ *Callende* (dziesięcina) pochodzi od instytucji zwanej *Calandsbrüder* (swoistego rodzaju zakonu), stanowiącej związek duchownych i świeckich (założony w 1220 roku). Pod przewodnictwem duchownego członkowie związku zbierali się pierwszego dnia każdego miesiąca (stąd nazwa *calendae*) i ustalali terminy urządzania świąt, postów oraz wysokości jałmużny. W czasie spotkań spożywali wspólne posiłki. Z tych ustaleń pochodzą istniejące prawie do połowy XIX wieku dziesięciny na rzecz kościoła i szkoły.

⁶⁵ Deputat (*deputatum*) oznacza po pierwsze świadczenia na rzecz urzędnika, który otrzymywał jako dołatek do uposażenia towary w postaci środków żywnościowych, drewna i innych środków. Deputat wypłacano raz na rok lub co miesiąc albo za darmo, albo po obniżonej cenie. Po drugie deputat oznaczał całe uposażenie urzędnika. Po trzecie wszelkiego rodzaju apanaże (*apanagium*).

⁶⁶ Podatek od piwa był różny. Zależał od tego do jakich celów piwo było używane. Znacznie mniejszy podatek ustalano dla karczmem, a większy na biesiady (*Schmaus*). Na przykład wysokie podatki ustalano dla tzw. *Kindel-Bier* (na uczy związane z urzędem uroczystości chrzcin), *Nachbar-Bier* (na uroczystości związane z biesiadą urzędową przez sasiada, który został wciągnięty na listę obywateli gminy wiejskiej lub miejskiej), czy wreszcie *Ernte-Bier* (na uroczystości związane z dożynkami).

⁶⁷ Potrzeby państwa pruskiego były tak wielkie, że skarb państwowy musiano zapełniać również podatkami od jałmużny, mimo iż państwo na opiekę społeczną nie było. Władze państwowe sprawowały tylko ogólny nadzór nad domami opieki. Instytucja domu opieki (*Hospital*) była typową instytucją średniowieczną i od XVIII wieku zaczęła zmieniać swój charakter. W wielu wypadkach domy opieki stały się swego rodzaju przedsiębiorstwami, ograniczały wolność osobistą mieszkańców domów i wykorzystywały swych podopiecznych do prac, podobnie jak chłopów poddanych. Na utrzymanie domów opieki zdobywano środki przy pomocy zbiórki jałmużny, organizowania domów pracy (niekiedy przymusowej), czy udziału w robotach publicznych.

zowy od piwa dostarczanego im przez komornictwa oraz wsie. Uznano te świadczenia za dochody niestate (Accidens) oraz dziesięcinę (Calende) uiszczaną przez ludność (137, e).

— Spór między dziekanem Pisańskim z Kętrzyna a Urzędem Akcyzowym o żądany podatek akcyzowy oraz pogłówne (Kopf- und Horn-Schosses). Pisański nie uiszcza tego podatku (120, e).

— W sprawie sporu między Urzędem Akcyzowym a nauczycielami oraz duchownymi z Orzysza o żądany podatek akcyzowy od produkcji spirytusu (122, e 3).

Accise Straffen — Sprawy karno-skarbowe

— Tabela kar na tych, którzy nie podają swych towarów w Urzędzie Akcyzowym. Tabela oparta o patent z 1715 roku (23, d). Pod koniec XVIII wieku nasilenie kar administracyjno-skarbowych dało się we znaki handlowi zagranicznemu. Konsul polski w Królewcu ⁶⁸ Woyna-Okołów informował podkanclerzego Chreptowicza (18 stycznia 1793 roku): „Zakończywszy drugą tabelę ile możności najakuratniej, przylączęm ją teraz obserwując że i tu jak w przeszłej Tabelli wiele jest drobniejszych artykułów razem wziętych i pod ogólną denominacją połączonych, dla ułatwienia, jak się domyślam, wybierania cła, któreby inaczej przez obszerne rozgatkowanie towarów wiele czasu zabierało. Jeszcze nie widać nowej taryfy cła, i są którzy wątpią o nastąpić mającym przy wprowadzeniu. Tym czasem kupcy nie dowierzając podobno dobroci swojego interesu i dowiedziawszy się, że ministrowie skarbowi Werder i Struensee do Króla Jegomości są uwokowani (o której wokacji i przy motywach zapewne JWny Pan Dobr. dawno już i dokładnie z Berlina uwiadomionym jesteś) umyśliłi wysłać osobnych Delegatów do Frankfurta do króla Jegomości, i nad tym teraz deliberują. Co za cel tej Delegacji, czy ona i jaki skutek weźmie? nie wiadomo ⁶⁹.

⁶⁸ Sprawa konsultatu polskiego w Królewcu już w drugiej połowie roku 1792 była niejasna. Woyna-Okołów informował w tej sprawie podkanclerzego Chreptowicza — „tak rozumiem, że obie przeszłe ekspedycje moje jedna przez JPana Frybesa, a druga przez JPana Wannowskiego doszły do rąk JW Pana Dobrodzieja. A ponieważ dotąd nie mam konfirmacji z Berlina i owszem WPan Rezydent Zablocki w liście swoim zapewnia mnie, że żadnego do solicytowania takowej konfirmacji od JW Pana Dobrodzieja nie odebrał zalecenia i nawet o wysłaniu mnie do Królewca nie wiedział, więc zostając dotąd incognito bez czynności i najmniejszego związku z osobami pierwszymi tu urzędującymi, nie mogłem zadość czynić powinności mojej w utrzymywaniu ciągłej tygodniowej korespondencji.

Liczba obywatelów polskich codziennie tu przybywających coraz się powiększa, niektórzy dla interesów handlowych, wielu jednak dla rozruchów w Kraju naszym tu się tym czasem schronili, w intencji oczekiwania decyzji losu powszechnego. Książę JMość biskup Massalski spodziewany jest dziś na obiad i przez czas niejaki tu zabawi.

Zyto podskoczyło do 100 guldenu, potasz poczęto płacić po 80 i 82. Reszta w dawnej prawie cenie zostaje. Urodzaje tego roku tak tu nadzwyczajnie obfite, iż w wielu miejscach sposobem niepraktykowanym krestencie w styrtę składać musiano, nie mając dosyć miejsca w stodolach. Mimo tego wszystkiego jednak kupcy tutejsi turbutują się mocno o handel przyszłego roku. W opinii, że wojsko moskiewskie niosąc przed sobą ogień i miecz gospodarstwo nasze rolnicze zupełnie zniszczył...” (AGAD — Metryka Koronna Warszawska, Dział Prussiae, karton 54. Pismo z d. 10 VIII 1792.

⁶⁹ Nowe cła nałożone przez ministra Struensee zaniepokoiły mieszczan królewieckich, którzy protestowali „dowodząc, że te urządzenie dla nich cięższe zamiast plus, po skasowaniu dawnego systemu nieboszczyka króla przez te lat kilka wybieranego, znaczne minus w dochodach królewskich z percepty celnej

Posłano teraz batalion lekkiej piechoty do Klajpedy dla rozruchów tam przez mieszczan i kupców powszechnych, iż powodem jednak francuskich majątków tam zimujących, którzy flagi swoje na okrętach wywiesić i drzewo wolności sadzić chcieli, który jednak zapęd czujnością i pogrożeniem dania ognia uśmierzonemu został. Wczoraj zapewniono mnie, że przyprawiono tu 2 rzeźników tamecznych dowódców, rozwiążłego i nieprzystojnego o rządzie rezonowania, z których jeden już ma być na lat 8 do fortecy skazany⁷⁰. Wczoraj wieczorem artyleria tutejsza odebrała rozkaz wymaszerowania tamże we sto ludzi z armatami, lecz przystawienie koni marsz ten opóźni. Przyprawiono tu też szpiega francuskiego czyli emisariusza z Turek nazad powracającego, u którego podług pogłoski wielkie miano należeć pieniądze. Wykomenderowano też batalion do Tylży, nie wiadomo, czy na złuzowanie, czyli też na wzmocnienie tamecznego garnizonu...⁷¹.

okaże. Oczekują teraz rezolucji i nie wiadomo co się z tym stanie. Pogroził im minister ezekucją żołnierską, lecz wiem że mają już umowę powszechną przyjęcia i opłacenia ezekucji w domach swoich, zamknięcia sklepów i spichrzów i nie dopuszczenia rewizji, chyba ta przez gwałtowne odbijanie drzwi dział się będzie. Czas pokaże co za skutek takowe ich opieranie się przyniesie. W przeszłym tygodniu posłano stąd do 2000 parobków do armii, wszystko żonatych ponieważ tamci łóżni prawie wszyscy do Francuzów i w inne strony puciekali. Część ich desygnowana jest i do korpusa JW Möllendorffa do Polskiej wkróczyć mającego..." (AGAD — ibidem pismo W-Około w dnia 11 stycznia 1793 r.).

⁷⁰ Władze państwowe starały się stłumić niepokoje w Królewcu. Do Warszawy donoszono, że „delegacja kupiecka jeszcze skutku nie wzięła, a podobno i nie weźmie, ponieważ kupcy tutejsi podchlebiają sobie, lubo bez najmniejszego podobieństwa, iż się wkrótce ministra Struenssee pozbędą, i Departament ten komu innemu konferowany będzie. Mimo powabnej perspektywy znacznego na spekulacji zbożowej na przyszłą wiosnę zarobku, nie widać jednak wielu ubiegających się za tym zyskiem i hazardujących na to majątki. A to z bojaźni, żeby za coraz większym rozszerzaniem się wojny i podwojonymi na poparcie onej ze strony pruskiej usiłowaniami w przypadku niewystarczenia magazynów królewskich, wsparcia z prywatnych spichrzów cenę arbitralną — antiqua praci — ze strony rządu nie osiągniono, lub też żeby nawigacja tutejsza dotąd bezpieczna i spokojna nadal przez korsarzów francuskich turbowaną nie była. Te uwagi czynią, iż przy małej liczbie ubiegających się, cena zboża prawie jednostajną a podług okoliczności dość niską. Pszenicy laszt po 330 guldenów, żyta 235, jęczmienia 155 do 160, a siemienia lnianego beczka od 1,5 korca po 10—11 guldenów. Teraz za uformowaniem się jakiegokolwiek sannej drogi, poczynają gestę nachodzić transporta zbożowe i różnej leguminy ze Żmudzi, Kowieńskiego, Grodzieńskiego i po części z Mazowsza..." (AGAD — ibidem pismo Woyny-Około w dnia 22 stycznia 1793 r.).

⁷¹ Sprawy polityczne na przełomie 1792/93 roku coraz silniej oddziaływały na sytuację gospodarczą Prus Wschodnich. Informowano rząd polski w Warszawie, że „pozawczoraj przejeżdżał tędy hrabia d'Artois do Petersburga i bawił się cały dzień. Spodziewany też jest na jutro generał leutnant Brüneck nominowany gubernator miasta i prowincji tutejszej. Nie mniej komendant fortecy w nich leżących — zatrzymał się w podróży swojej w Gdańsku, chcąc się przypatrzeć decyzji losu miasta tego, które w przypadku okazanego odporu formalnie obłożone i dobywane będzie. Wczoraj batalion piechoty lekkiej tu konsystujący odebrawszy dniem przedtem ordynans, ruszył się ztąd do Willenberg (Wielbarka — uwaga moja) na granicę, stąd do Chorzela i tak dalej traktem warszawskim pomykać się będzie, nim drugi batalion także tu konsystujący i jakim w przeszłym raporcie doniósł, w gotowości będący, sukursować go będzie. Wymaszerował ten batalion z taką ostrożnością, jak żeby nieprzyjaciel był w kraju. Każdy żołnierz dostał na miejscu 68 ładunków ostrych, które nieść musi. Szły też dwie armaty połowe z amunicją zwyczajną. Regiment generała Jawrata ruszył się ku Gdańskowi i tak sukcesywie ma znaczna część wojska tutejszego wkraczać i osadzać Polskę ze strony Mazowsza i Żmudzi. I że Jegomość bywuszy Poniński przed kilkunastą dniami nagle wieczorem z rozkazu Regencji z balu od gry wzięty, dotąd w ścisłym bardzo zostaje areszcie. Tak że dwóch żołnierzy w izbie swojej ma z dobytymi pała-

„...Tabella weszłych i wyszłych towarów do i z portu w Królewcu⁷²”

W e s z ł o

Anyzer	— 35916 Ox.	Syropu	— 553666 f.
Blachy	— 30360 Cent.	Drzewa brazylij-	
Ołowiu	— 105344 funtów	skiego	— 313122 funtów
Towarów bla-		Kawy	— 696203 „
charskich	— 400820 „	Cynamonu	— 3883 „
Wódki francuskiej	— 382 Ox.	Cytryn i poma-	
Drutu żelaznego	— 77403 f.	rańczy	— 507194 sztuk
Angielskich ko-		Rozynek małych	— 54052 „
rzeni	— 52390 f.	Drutu mosiężnego	— 8973 f.
Ryba suszonych	— 2165 kamieni	Octu winnego	— 696 Ox.
Grirszpanu	— 3159 f.	Szklą	— 612 skrzyń
Śledzi holen-		Indigo	— 41877 f.
derskich	— 7641 beczek	Imbieru	— 18877 f.
Śledzi duńskich	— 31449 „	Wapna	— 173 łasztów
Kminu	— 13255 funtów	Blachy mosiężnej	— 27070 Om.
Miedzi	— 54321 łasztów	Oliwy	— 87 „
Sukna holender-		Oleju konopnego	— 43 „
skiego	— 54321 „	Oleju rzepako-	
Migdałów	— 62554 f.	wego	— 94 f.
Medykamentów	— 9919 f.	Orleanu	— 985 f.
Kwiatu muskato-		Pieprzu	— 89761
wego	— 470 f.	Śliwek francu-	f.
Muskatu gałązek	— 722 f.	skich	— 155381 f.
Goździków	— 822 f.	Ryżu	— 204832 f.
Sukna holender-		Rozynek	— 184019 f.
skiego	— 54870 łasztów	Węgla kamien-	
Skór podszwo-		nego	— 172 łasztów
wych	— 20264 „	Dziegciu	— 2002 beczek
Soli halskiej	— 4001 „	Tabaki	— 1491400 f.
Soli różnej	— 826 „	Wina francu-	
Soli francuskiej	— 2870 „	skiego	— 10109 Ox.
Soli szkockiej	— 167 „	Wina różnego	— 1006 Ox.
Szrotu	— 176884 f.	Muskateli	— 175 Ox.
Siarki	— 24733 f.	Moreli	— 269 Ox.
Stali	— 46330 f.	Szampańskiego	— 30648 f.
Cyny	— 95068 f.	Cukru	— 1545893 f.

szumi. Przyczyną tego jest niejaki szambelan Grabarski z Prus Nowych przybyły z Boskampem, który go o dług wekslowy oskarżył, a że sam kaucji za siebie dostatecznie nie mógł stawić, ma również przydaną wartość i areszt w stacji. Sprawa ta w pierwszej instancji zaraz nazajutrz osądzona, gdzie Poniański przegrał i apelował. Sposób jednak procesowania w takowym przypadku jest tak niezwykajny i zupełnie przeciwko wyraźnym przepisom prawa, które aresztowanie byłoby i to cum brachio militari za wyraźnym reskrypsem dworu, lub też w przypadku opierania się wyrokom sądowym. Prawda, że tegoż wieczoru Ministerium odebrało dwie sztafety z Berlina, być tedy może, że się to z pozwoleniem lub też za rozkazem dworu stało, inaczejby Regencja ani sama się na tak bezprawy krok nie odważyła, ani komu innemu popemnić nie pozwoliła...” (AGAD — ibidem pismo J. Woyny-Okołowa z dnia 13 marca 1793 roku).

⁷² Dla wyjaśnienia jednostek miar w poniższej tabeli podaje się, że ciężar zboża w porcie królewieckim określano jako łaszt morski. Łaszt ten wynosił 60 gdańskich korcy (szefli, ćwiertni). Korzec zawierał 16 garnicy (Metzen). Ciężar słoju mierzono w łasztach słodowych, obejmujących 90 tremund (1 tremund zawierał 15 korcy). Ciężar mąki określano w łasztach piekarskich (1 łaszt piekarski obejmował 5 tremundów). Ciężar wina określano jako łaszt wina. Jeden łaszt wina obejmował 2 beczki (8 Oxhoff). Miarą piwa był łaszt piwa = 6 beczkom (1 beczka zawierała 1200 kwart). Jednostką miary soli na okrętach był łaszt solny, wynoszący 6000 funtów. Drewno określano w funtach morskich. Jeden funt morski obejmował 3 cetnary (jeden cetnar miał 110 funtów). Jeden łaszt śledzi obejmował 12 beczek (jedna beczka zawierała 1040 śledzi).

T o w a r u		do Holandii	Anglii	Francji i Portugalii	Danii i Norwegii	Szwecji	Bremy Gdańska Elbląga
Pszeniczy	łasztów	2770	622	509	364	68	827
Zyta	"	7608	559	509	7182	3297	6467
Jęczmienia	"	1830	2308	3934	484	69	276
Owsa	"	2685	3934	48	39	19	755
Grochu	"	402	507		63	117	201
Siemienia lnianego	beczek	803			1204	338	1487
Siemienia do bicia oleju	łasztów	2788	1947		30		26
Oleju konopnego	omu	609			8	201	
Lnu	łasztów	116	270	50	91	9	93
Pakul	łasztów	10			2	5	340
Potasu	łasztów	606	332		1195	8	2723
Wosku	kamieni	754	30	142	71	465	170
Szczeciny	kamieni	2316	4701	9	48	72	642
Łoju	kamieni					229	1442
Przędziwa	kop	45	25798		20	5	205
Skór wołowych	łasztów						36
Tarcicy drzewnej	kop	222	33	2	47	33	187
Okrętów ogółem weszło		—		1720			
" " wyszło		—		1667			
" " zimuje		—		53 ⁷³ .			

— Patent z 26 października 1717 roku ustalający ułatwienia w handlu zagranicznym. Polecono, by kupcy zagraniczni o ile po raz pierwszy starali się przemieścić towary bez cła, byli łagodnie traktowani i nie konfiskowano im towaru (20, a).

⁷³ O formie pracy konsula polskiego w Królewcu świadczyć może zbieranie materiałów do zestawienia tej tabeli. „Przyłączam tu tabelę exportacji i importacji handlu naszego, tak dokładną, jak ją tylko w tak krótkim czasie, nie mając jeszcze wiele potrzebnych związków i przy szczytłych sposobach formowania onych, prawie ukradkiem sporządzić mogłem, ostrożnie sobie w tak delikatnej materii postępować muszę, najprzedejnie że nie akredytowany i prywatnego udający. Zebym przez niewczesną ciekawość i szperanie tajemnic finansowych tutejszych szkodliwego na siebie nie ściągnął podejrzenia, a nie mając żadnej w prawie narodów zasłony w podobnym przypadku wydarzonemu do explikacji i odpowiedzi nie został pociągniętym. Zawiera ta tabela wiele artykułów ogółem wziętych, któredy przez specyficum wyszczególnione być powinny, co się jednak dla pozycji mojej terażniejszej żenowany, stać nie mogło. Wreszcie konfrontacja jej z raportami komory omyłki w niej popełnione, a za tym akkuratność officialistów celnych Rzeczypospolitej i Awantaz Skarbowy, lub też e contra okaże. Drugą tabelę exportacji i importacji handlu królewieckiego morzem jako daleko obszerniejszą jeszcze nie wygotowałem i wielu mi do niej brakuje artykułów o których pomalutka z przyczyn wyżej wyrażonych informować się muszę, a zakończywszy oną nadesłę. O stanie handlu kłajpedzkiego, ponieważ tam nie byłem i bez wyznaczonego na takowe przejażdżki funduszu być nie mogłem, nic nie wiem, a na same tylko wteści i relacje z ust cudzych spuszczać się i onych raportować nie mogę. Głoszą tu za rzecz pewną, że handel lądowy z Moskwą w wojnie ostatniej tureckiej Imperatorową zatamowany, znowu otworzonym będzie, tak dalece, że towary moskiewskie do Prus, a pruskie do Moskwy nawet bez dawniej używanych paszportów i bez najmniejszej opłaty wolnie wprowadzane będą. Jeśli to nastąpi, zasila się znacznie podupadłe już od tego czasu fabryki pruskie przy-

— Raport o handlu zbożem 1792 roku. J. Woyna-Okołów informował 21 maja 1793 roku, że „splaw tegoroczny jakkolwiek się już rozpoczął nie jest wielki. Przybyło kilkadziesiąt wicim i strugów, lubo z wielką mitrągą przez komendy moskiewskie zatrzymanych, a reszty się najdalej drugie tyle wynoszącej spodziewamy. Ceny za zboże dotąd żadnej nie ma i wątpię jeżeli się przed św. Janem ustanowi. Tym czasem nową tu na Polaków wykoncypowano kontrubucję. Roku przeszłego Kompania Handlu Morskiego w Berlinie przysławszy na rewizję do Dyrekcji Rolnej tutejszej J. Pana Noltieheņa, znalazła decessu przez lat 3 na umiarce 8000 korcy i postanowiła, jak się zdaje repeticją, tej szkody na niewińnych Polakach, kazawszy porobić nowe beczki małe z drzewa grubego jodłowego nie dającego się rozginać i zabroniwszy pakowania w nich soli motykami, dotychczas praktykowanego, a to pod pretekstem własnego niby Polaków dobra, że soli nigdy w całości nie dowieżą, gdyż i przez szpary beczki za mało pakowanej znacznie się wysypuje tocząc się po burwałku do wiciny i motykami na mąkę prawie zbita w znacznej części niktne i topnieje. Ile naciągając łatwo przez szpary wilgoci, co im znaczną w ogóle utratę, Polakom zaś żadnego nie przyniosło użytku — dość pozorne racje do wprowadzenia odmian i nowości, przy której okazji zrobienia znacznego plus kasy królewskiej nie przepomniano, gdyż wymierzone przez nas te nowe beczki pokazały liferencję: do przeszło rocznych 20 miary litewskiej minus, kiedy tym czasem cena o złoty jeden pruski zmniejszoną została. Tak że dawniej beczka 60 do 70 garcy czyli 2^o/_o pura ryskiego w sobie mająca 12—13 złotych pruskich podług gatunku soli kosztowała, dziś też samą beczkę opłacać nam każą. Ta straszna kontrubucja z tak zmniejszenia ceny do quantum soli wynosi do 30 pro centum. Niech Zabłocki interweniuje. Polacy winni iść po sól do Rygi. Tam taniej”⁷⁴.

wykie inaczej corocznie dawać za kilka milionów guldenów towarów swoich do Moskalów, mało co albo nic na zamian nie przywożącymi, ale wszystko za gotowe kupującym pieniądze. Powetują kupcy tutejsi poniesioną stratę na bankrutach moskiewskich z okazji, czyli bardziej pod pretekstem tego zakazu wyjeżdżania ładeń z kraju wynikłych.

List JW. pisał pruskiego do kuzyna swojego przez WP. Jegoborskiego mnie nadesłany i wraz oddany żadnego dotąd nie sprawił skutku. Milczy pan Bucholz od tyłu niedziel, jakoby żadnego listu nie odebrał i nie widzę jak ten interes sposobem przyjacielskim ukończony być może. Podchlebiam jednak sobie, że JW. Pan (podkanclerzy Chreptowicz — uwaga moja) poczyniwszy już kroki do załatwienia tej dla mnie nadal fatalnej okoliczności zupełnie jej opuścić i umorzyć nie zechcesz...” (AGAD — ibidem pismo J. Woyna-Okołowa z dnia 11 stycznia 1793 roku).

⁷⁴ Trudności gospodarcze Królewca spowodowały burzliwe dyskusje rady miejskiej miasta. „Delegacja kupiecka tak długo deliberowała, nareszcie przeszłego tygodnia skutek swój wzięła. Obrano na schadce czterech z pomiędzy siebie i postano ich prosto do Frankfurtu nad Menem do króla nie doczekawszy się żadnej ra swoje memorialy rezolucji. Tam mają być przedłożone wszystkie skargi i zażalenia, które już w przeszłych raportach wymienilem. Cena zboża dla zakazanego wywozu do Francji i wybuchu wojny morskiej spadać zaczyna, ile że mnóstwo niestychane korsarzów francuskich w tym krótkim czasie nawigacja tak nie pewną uczyniło, że tu assekuracja do Amsterdamu kosztuje aż 25 procentów, t. j. niebezpieczeństwo korsarzom 22, a morskie 3 procenta. W takim sposobie nie podobna prawie handlować, gdyż nie tylko o zarobku ani myśleć, ale utrata oczywista z tak wysokiej assekuracji wynika. Z tym wszystkim znajdują się odważni, którzy pod flagą duńską lub szwedzką, jeżeliby te i otoczne dalej neutralnymi zostały, zboża swoje posyłać będą. Okupacja jednak Holandii przez wojska francuskie i odług wiadomości prywatnych bardzo podobna do wiary i bliska, całemu tutejszemu handlowi koniec uczyni, lub też przyspieszając tym samym pokój nader to orzeźwi. Łaszą żyta kosztuje teraz 240, pszenicy 350, jęczmienia 170, a siemienia lnianego beczka 11 guldenów...” (AGAD — ibidem pismo J. Woyna-Okołowa z dnia 13 marca 1793 r.).

— Ustalenia cen za importowane zboże (20, a). Raport z dnia 21 września 1792 informuje, że „kilkanaście wicin i strugów z pod Wilna i Kowna powtórnym razem przybyło. Cena jednak zboża niemal taka sama, z przyczyny, że i krajowi wymłoty swoje znaczne już z poblizszych miejsc podwozić zaczynają. Pszenicy laszt guldenów 250 do 270, żyta 170 do 180, jęczmienia 120 do 130, a potasu kotłowego na koronę licząc sztyffunt guldenów 80. Największa część zboża przeszła do Hiszpanii i Portugalii, teraz zaś właśnie nadesłano wiele kamisów z Holandii i więcej ich się z różnych stron spodziewają, co zapewne cenę zboża znacznie podwyższyć może. Ile że i rząd tutejszy dość wiele do magazynów zakupuje.

Dekret w sprawie JW Bułharowskiego dziś był publikowany. Sądono go na 4 miesiące do szańcu i zapłacenia wszystkich kosztów prawnych. Lubo już przeszło dwóch miesięcy w tak ścisłym siedząc w więzieniu do 200 talarów w gotowości poniósł expensi, nie rachując utraty zdrowia i szkody przez to dla pana jego i fraktowników wynikłej⁷⁵. Przyłączona jest w dekrete pogroźka i na JW Pana Rajeckiego, który z wiciną swoją i 24 czeladzi obok wiciny JW. Bułharowskiego stojąc patrzył się na te klótnie i uciekającemu Bułharowskiemu od bicia kumowniczego i szyldwacha u siebie dał przytulenie; potem idąc z ludźmi za Bułharowskim do przysięgi przez ląd przejętym nie był. Za to tedy ma być w przyszłym roku, jak skoro przyjedzie, porwanym i karanym. Po zawczoraj przejeżdżał tędy JW. Deboli bywszy nasz minister w Petersburgu i uda się w dalszą podróż do Gdańska. Dziś zaczęły się manewra i inne Exeratia żołnierskie jesienne trybem zwyczajnym. Przyprawdzają tu wiele dezertersów naszych, w większej części z bronią uciekających, osobliwie od piechoty. Skarżą się ci ludzie na głód i niedostatek we wszystko i to za pretekst dezercji swojej udając. Moskalów też nie mało przybywa. W nadzieję tej dezercji, a zatem dobrego dla garnizonów tutejszych, wysłani są — za wejściem Moskalów do Warszawy — werbownicy na granicę i rozesłane ku temu celowi małe komendy...⁷⁶

Actus Ministeriales — akt nominacyjny

— Utworzenie w roku 1798 w Lubawie parafii protestanckiej. Do parafii tej należeli kaznodzieje (Prediger) z Iławy, Rudzienic, Marwałdu, Dąbrówna i Pietrzwałdu. Nadzór nad tą parafią sprawuje Regencja Prus Zachodnich (64, e)⁷⁷.

⁷⁵ Sprawa Bułharowskiego miała i aspekt społeczny. „Z tym wszystkim grubiaństwem pana Bucholza (sędziego Sądu Miejskiego w Królewcu — uwaga moja) darować nie mogę, że się ważył mimo przepisu prawa człowieka, szlachcica, cudzczemca do sądów miejskich nie należącego i w jego własnej opinii, konsula obcego państwa jak ostatniego lajdaka bez cytacji na piśmie i wyrażenia w niej przyczyn, przez pacholka kazać wołać. Czego z najpodlejszym mieszczaninem czynić nie powinien. Dalej bez najmniejszych dowodów i dostatecznych indyciów na samo domniemanie i własnej widzi mi się grozić aresztom...” (AGAD — ibidem pismo Okołowa z dnia 25 września 1792 roku).

⁷⁶ AGAD — ibidem pismo J. Woyny-Okołowa do kanclerza Małachowskiego z dnia 21 września 1792 roku.

⁷⁷ Sprawy wyznaniowe zostały na nowo uregulowane, gdy do Prus włączono ziemie polskie po pierwszym rozbiore. Podobnie jak w stosunku do wyznania katolickiego — nad którym nowo utworzona Regencja Prus Zachodnich sprawowała ogólny nadzór (nad „die wahren causas ecclesiasticas et spirituales”) — tak i w stosunku do wyznania ewangelickiego Regencja nadzorowała i miała zapobiegać „różnym nieprawidłowościom i wynaturzeniom”. Pozostawiono jednak sądownictwo duchowne, które rozstrzygało sprawy nie zastrzeżone Regencji (np. w sprawach personalnych w pierwszej instancji Regencji podlegali biskupi — tak ordynariusze jak i sufragani — członkowie kapituł). Dla wyzna-

— Konwencja zawarta między Prusami a Saksonią w sprawie uwolnienia szlachty od podatku emigracyjnego (32, d, 3 D. Sachsen gen.).

— W sprawie przyjmowania dzieci szlacheckich do Królewieckiego Domu Sierót, na miejsca zarezerwowane dla dzieci pochodzenia mieszczańskiego (73, 2, f).

— Polecenia, by szlachta synów swych skierowywała do służby wojskowej i jak najwcześniej oddawała do służby w pułkach (83, c) ⁷⁹.

— W sprawie organizowania szlacheckiego systemu kredytowego, organizowanego przez stan szlachecki Prus Wschodnich. Żąda się, by sumy zdeponowane w sądach można było pożyczać nie na stopę procentową zwykle stosowaną w wysokości 4,5% a w wysokości 4% (84, d).

— Umowa dzierżawna w sprawie dóbr szlacheckich Babki w powiecie prabuckim z 13 czerwca 1670 roku (A, 36, 51). Umowa spisana w języku polskim w księdze grodzkiej prabuckiej (*Hausbuch des Amts Riesenburg 1661—1696 Jahr.*) ilustruje polski język prawniczy i urzędowy Prus Książęcych:

„*Stał się pewny y nieodmienny kontrakt między Ich Mościami, między Jego Mością Panem Janem Babskiem, także Jego Mością Panem Szczesnem Bracią rodzonem y ziedney, a Jego Mością Panem Janem Auswiczem zdrugi strony. Ich Moście Panowie Babscy Bracia rodzoni część y dobra swoje położącą Babk w Księstwie Pruskim a powiecie Prabuckiem leżące, wzwysz pcmienionemu Jego Mości Fanu Auswiczowi albo successorom Jego Mości per modum Arende puszczają y powzdaią do wyscia zupełnych szesciu lat, to jest od Zielonych Świątek roku ninieyszego aż do roku 1676 po wysciu iednak zupełnych 6 lat. Waruie iednak sobie Jego Mość Auswicz spokojną rumacją do Niedziel szesciu przez przeszkody Ich Mościów Panów Babskich y zaraz po podpisaniu Kontraktów ex nunc intromissij dopuszczają, nic a nic sobie ani successorom swoim juris Domini et proprietatis wtých to pomienio-*

nia ewangelickiego (tak reformowanego jak i luterańskiego) ustanowiono Radcę Konsytorialnego w Kwidzynie, który nadzorował kościoły, gimnazja, szkoły, domy opieki, fundacje stypendjalne *pia corpora* i inne fundacje. Dalej ustalał i brał udział w przeprowadzanych egzaminach, nominacjach, wprowadzania w urzędy tak inspektorów, proboszczy, rektorów, profesorów jak i innych pracowników szkolnych. Jednym z inspektorów wyznania protestanckiego był inspektor lubawski, podległy bezpośrednio radcy konsytorialnemu w Kwidzynie (zob. szczegóły w *Instruction für die Westpreussische Regierung* z d. 21 września 1775 roku).

⁷⁸ Dokumentacja dotycząca szlachty Prus Książęcych i Prus Wschodnich znajduje się obok omawianego zespołu *Etats-Ministerium*, również w zbiorach podworskich Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie, w zespole Rejencji Olsztyńskiej (w szczególności w zakresie ujęcia w matrykułę dóbr rycerskich) oraz w zespole Komitetu Stanowego Prus Wschodnich i Litwy. W Prusiech dzielono szlachtę według dwu systemów — prawnego i społecznego. Z punktu widzenia prawnego rozróżniano szlachtę dziedziczną, majątkową (*Grundbesitz = Real Adel*), nobilitowaną (*Verdienst = Adel*) dworską, urzędniczą (*Beamten = Adel*). Z punktu widzenia społecznego rozróżniano: arystokrację (*hohen Adel*) oraz szlachtę (*niederen Adel*).

⁷⁹ W Prusiech do arystokracji zaliczano książąt oraz bogatych hrabiów (*Standesherrn, Fürsten und sehr reiche Grafen*). Do szlachty zaliczano pozostałych hrabiów, panów (*Grafen, Freiherrn und Herrn*). W ogólności szlachta większości swych prerogatyw stanowych została pozbawiona prawnie, ale nie faktycznie. Ostatecznie uznano, że do szlachty zalicza się: hrabiów (*Grafen*) nie zasiadających i nie posiadających głosu w parlamencie, baronów (*Freiherrn*), szlachtę rycerską (*Bannerherrn* oraz *Ritter*), panów (*Edle von und Herrn von*). Dalej w Prusiech nie wymagano od szlachty posiadania ziemi. Szlachectwo udawadniało się tylko pochodzeniem i dyplomami.

ných dobrach excipuiąc ani zachowaiąc ale one cale z zasiewkami ozymnemi y iarzynnemi y zynnem: wszyskiemi do tey części przynaleztyemi pożytkami, tak iako sami Ich Mościowie trzymali y zazywali, iako też z poddanemy, Budynkami Dworskimi y wszyskiemi tam in genere et specie okolicznościami według inventarza opisanemy, a tak kontrakt do inventarza a inventarz do kontraktu stosować się maią, który kontrakt Actami Authentycznymi iuxta usitatum stilum cancelaria praecavendo integritate et indemnitate obiedwie stronie roborować pozwalaią. Jegomości zaś Pan Auswicz powinien Ich Mościom panem Babskim zaraz przy zawarciu kontraktu wyliczyć sztery sta złotych iako zaraz realiter wyliczył y oddał, z których odebrania Ich Moście Panowie Babscy vigore hujus contracty quituią Jego Mościa Pana Auswicza. Na drugie iednak cztery lata oblięuię się Jego Mość Pan Auswicz co rocznie po dwie scie złotych oddawać, iako Jego Mość teraz za dwie lecie oddał. Przytym ieszcze bierze Jego Mość Pan Auswicz Jego Mości Pana Szyborskiego y z małżonką na powyżzią domową. Jego Mość zaś pan Szyborski y z małżonką swoią loco tanti beneficii obieciuią Jego Mości Pan Auswiczowi we wszyskiem Gospodarstwie domowym dopomoc y doizec co możność ich zniesie. Co się tytce poborów któreby unaniami consensu omnium ordinum na seimie uchwalone y zapłacone być niały tudziesz y służba Księżcia Je. Mości iezeliby pod ten czas by Arendy co takiego powinność wystawić kazala, bierzą Ich Mościowie Panowie Babscy na się, iednak z tym dokładem, że Jego Mość Pan Auswicz powinien zawsze ad rationem doroczny Arendy oddawać y kwitami pokazować, a Ich Mościowie Panowie Babscy powinny w Arendę potrącać, procz tego gdy tylko okazuy albo popisu Zuwierchność potrzebowała, to na się bierze Jego Mość Pan Auswicz. Co zaś do reparatij Budynków iezeliby za wiadomością Ich Mościów Panów Babskich Jego Mość Pan Auswicz przy Gumnie albo też inszych Budynkach poprawić dał, to Ich Mość Babscy potrącić maią. Insze iednak mierne poprawky przy różnych Budynkach bierze na się Jego Mość pan Auswicz przez nagrody.

Jeżeliby iakiekolwiek Casus fortuiti (których Boże racz zachować) na poddanych y powietrze na Bydło y na Zbozu grad albo też szkoda iaka znaczna albo ogień piorunowy y powiesky także wtargnienie Nieprzyjaciela, tak pogranicznego iako y też dżudzego do zwyczajnym sposobem bierzą Ich Mościowie Panowie Babscy na się. Submittuiąc się obiedwie stronie żeby takie przypadky in aventum przez przyjaciela zobopolnego między Ich Mościami bonis modis moderowane y pomiarkowane być niały. Po wyjściu iednak sześciu lat, powinien będzie Jego Mość Pan Auswicz albo successorowie Jego Mości to wszystko iak odbiera tak zasiewki iako y inne rzeczy porzoznnie oddać. Taca kościołowi Lisnowskiemu od tey pomieniony części Jego Mość Auswicz bierze na się oddawać y płacić, która to kontrakt y zgodę pomienioną Ich Mościowie Partes Contrahentes tam in toto quam in parte żyćcie sobie obiecuią pod zakładem dwunastu set złotych, a ktory zakład w niedosyć uczynieniu forum sobie Ich Moście obie dwie strony przez Sąd Jego Mości Pana Starosty Prabuckiego zachowuią, przed ktorego Sądem strona stronie odpowiadać, zakład odliczyć et iudicatur parti powinna będzie. Żadnych beneficia juris luboby subsistere mogły niezazywaiąc y owszem ich się wyrzekaiąc.

Actum et datum w Babkach Roku pańskiego 1670 Dnia 13 Czerwca

Jan Babsky ręką własną

Szczesny Babsky ręką własną

Michał Antoni Bogursky ręką własną iako przyjaciel przy tym Akcie będący

Jan Auswicz ręką swą własną